

Sygn. akt *I ACa 232/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Andrzej Daczyński**

Sędziowie: **SSA Mikołaj Tomaszewski**

**SSA Ryszard Marchwicki /spr./**

Protokolant: **st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek**

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Krajowego Ośrodka (...)**

przeciwko **W. G. (1)**

**o uchylenie wyroku sądu polubownego**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

z dnia 7 lipca 2015 r. sygn. akt XIV C 441/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. skargę oddala;
2. zasądza od Krajowego Ośrodka (...) na rzecz W. G. (1) 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. zasądza od Krajowego Ośrodka (...) na rzecz W. G. (1) 1.860 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Mikołaj Tomaszewski Andrzej Daczyński Ryszard Marchwicki

## UZASADNIENIE

Agencja (...) w P. Filia w P. (dalej (...)) 27 kwietnia 2011 roku wniosła o:

- uchylenie w całości wyroku Sądu Polubownego z 18 listopada 2010 roku wydanego w P., uznającego za usprawiedliwione co do zasady żądanie W. G. (1) zasądzenia od (...) na jego rzecz odszkodowania za szkody spowodowane nie wykonaniem w okresie od 28 września 1994 roku do 30 kwietnia 2003 roku przez (...) obowiązku zapewnienia W. G. (1) możliwości używania i pobierania pożytków z nieruchomości rolnych szczegółowo określonych w treści umowy dzierżawy zawartej przez Agencję (...) w W. z W. G. (1), M. G. i W. G. (2) z 30 lipca 1993 roku,

- zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów sądowych, w tym 100.000 zł. tytułem wniesionej opłaty sądowej oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

- zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania przed sądem polubownym, w tym 17.550 zł. tytułem wydatków na wynagrodzenie arbitrów i 500 zł. tytułem wydatków na materiały biurowe dla Sądu.

Przeciwnik skargi W. G. (1) w odpowiedzi na nią wniósł o jej odrzucenie, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku o jej oddalenie oraz zasądzenie od skarżącej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie 12 maja 2015 roku przeciwnik skargi poniósł, iż zachodzą przesłanki będące podstawą do zwrotu skargi lub stwierdzenia nieważności postępowania.

W ocenie przeciwnika skargi, pełnomocnik skarżącej został nieprawidłowo umocowany, co wiąże się z § 20 umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku, z którego wynika, że wszelkie zmiany wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Jednocześnie przeciwnik skargi podniósł, że Prezes Agencji, którym był A. T., wydał zarządzenie, z którego wynikało, iż sprawy z terenu (...) powinny być przekazane Dyrektorowi Oddziału Terenowego w P. z dniem 1 lipca 1993 roku. Zdaniem przeciwnika skargi przejęcie spraw przez Oddział w P. powinno wiązać się z podpisaniem aneksu do umowy dzierżawy, co nie nastąpiło. Konsekwencją braku aneksu jest fakt, że Prezes Agencji nie powinien udzielać pełnomocnictwa Dyrektorowi Oddziału w P. Filia w P., lecz Dyrektorowi Oddziału w B.. Jednocześnie skoro pełnomocnictwo zostało udzielone nieprawidłowo Dyrektorowi Oddziału w P., to także dalsze pełnomocnictwa są nieprawidłowe (min. 00.05.26-00.42.06 k. 861-862, 863).

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie XIV C 441/11 wyrokiem z 7 lipca 2015 roku:**

**1) uchylił w całości wyrok sądu polubownego wydany w P. 18 listopada 2010 roku uznający za usprawiedliwione co do zasady żądanie W. G. (1) zasądzenia od Agencji (...) na jego rzecz odszkodowania za szkody spowodowane nie wykonaniem w okresie od 28 września 1994 roku do 30 kwietnia 2003 roku przez Agencję (...) obowiązku zapewnienia W. G. (1) możliwości używania i pobierania pożytków z nieruchomości rolnych szczegółowo określonych w treści umowy dzierżawy zawartej z Agencją (...) w W. z W. G. (1), M. G. i W. G. (3) 30 lipca 1993 roku;**

**2) w pozostałym zakresie skargę oddalił;**

**3) kosztami postępowania w całości obciążył przeciwnika skargi i w związku z tym zasądził od W. G. (1) na rzecz Agencji (...) w W. 101.200 zł.**

**tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

**Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu Okręgowego.**

**30 lipca 1993 roku Agencja (...) i Przedsiębiorstwo (...) reprezentowane przez W. G. (1), M. G. i W. G. (2) zawarli umowę dzierżawy, której przedmiotem były nieruchomości rolne położone w byłym województwie (...), w gminie B., w obrębie wsi N., S., B. i J. o ogólnej powierzchni 867,16 ha, szczegółowo określonych w załączniku numer (...) do umowy. W § 19 umowy zawarty został zapis na sąd polubowny, z którego wynikało:**

1. wszelkie spory mogące powstać w trakcie wykonywania tej umowy strony oddały pod rozstrzygnięcie sądu polubownego;

2. w przypadku sporu strony wyznaczają po jednym arbitrze, którzy wybierają superarbitra jako przewodniczącego składu sądu polubownego;

3. sąd polubowny obowiązany jest rozstrzygnąć sprawę najpóźniej w ciągu 2 tygodni od daty wniesienia pozwu przez którąkolwiek ze stron; rozprawa odbywa się bez względu na stawiennictwo stron;

4. strony każdorazowo ustalają wynagrodzenie arbitrów;

5. w sprawach nieuregulowanych powyżej stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o sądzie polubownym.

Wezwaniem z 3 listopada 2008 roku przeciwnik skargi W. G. (1) zażądał od skarżącej Agencji (...)rozpoznania w postępowaniu przed sądem polubownym:

1) żądania zapłaty na jego rzecz odszkodowania w wysokości 13.942.772,10 zł. wraz z ustawowymi odsetkami:

- a) od kwoty 596.430 zł. od 2 stycznia 1996 roku do dnia zapłaty,
- b) od kwoty 713.897,10 zł. od 2 stycznia 1997 roku do dnia zapłaty,
- c) od kwoty 1.070.190 zł. od 2 stycznia 1998 roku do dnia zapłaty,
- d) od kwoty 1.063.422 zł. od 2 stycznia 1999 roku do dnia zapłaty,
- e) od kwoty 859.536 zł. od 2 stycznia 2000 roku do dnia zapłaty,
- f) od kwoty 747.864 zł. od 2 stycznia 2001 roku do dnia zapłaty,
- g) od kwoty 871.380 zł. od 2 stycznia 2002 roku do dnia zapłaty,
- h) od kwoty 681.876 zł. od 2 stycznia 2003 roku do dnia zapłaty,
- i) od kwoty 918.756 zł. od 2 stycznia 2004 roku do dnia zapłaty,
- j) od kwoty 1.375.596 zł. od 2 stycznia 2005 roku do dnia zapłaty,
- k) od kwoty 1.560.024 zł. od 2 stycznia 2006 roku do dnia zapłaty,
- l) od kwoty 1.605.708 zł. od 2 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty,
- m) od kwoty 1.878.120 zł. od 2 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty,

2) żądania zapłaty na jego rzecz odszkodowania w wysokości 13.000.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami:

- a. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 1996 roku do dnia zapłaty,
- b. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 1997 roku do dnia zapłaty,
- c. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 1998 roku do dnia zapłaty,
- d. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 1999 roku do dnia zapłaty,
- e. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2000 roku do dnia zapłaty,
- f. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2001 roku do dnia zapłaty,
- g. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2002 roku do dnia zapłaty,
- h. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2003 roku do dnia zapłaty,

- i. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2004 roku do dnia zapłaty,
- j. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2005 roku do dnia zapłaty,
- k. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2006 roku do dnia zapłaty,
- l. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty,
- m. od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2000 roku do dnia zapłaty,

3) żądania wydania mu do współużywania i pobierania pożytków nieruchomości rolnych położonych w województwie (...), w gminie B., w obrębie wsi N., S., B. i tzw. J. o ogólnej powierzchni 867,16 ha, szczegółowo określonych w załączniku numer 1 do umowy dzierżawy zawartej 30 lipca 1993 roku przez Agencję (...) oraz W. G. (1), M. G. i W. G. (2).

Strony czyniły ustalenia dotyczące zasad postępowania przed sądem polubownym i ostatecznie w pismach z 16 marca i 14 maja 2009 roku ustaliły, że:

- 1) postępowanie prowadzone będzie w P., przy czym powód (przeciwnik skargi) zapewni miejsce odbywania posiedzeń sądu polubownego i pokryje ewentualne koszty korzystania z niego,
- 2) wszystkie pisma wysyłane lub doręczane będą do pozwanego (skarżąca) lub jego pełnomocnika pod adres: Agencja (...) (...)w P., Filia w P., ul. (...), (...)-(...) P., a wszystkie pisma do powoda (przeciwnik skargi) lub jego pełnomocnika będą wysyłane lub doręczane pod adres: M. B. i (...) Sp. K., ul. (...), (...)-(...) P.; pisma wysyłane lub doręczane w powyższy sposób do stron uważane będą za doręczone po potwierdzeniu odbioru listu wysłanego przesyłką poleconą, lub potwierdzeniu doręczenia pisma na powyższy adres,
- 3) arbiter przewodniczący wybrany zostanie w ten sposób, że na zasadzie określonej w art. 1172 k.p.c. przewodniczącego arbitra wskaże spośród pracowników naukowych na wniosek arbitrów Rektor (...) (...)w P.,
- 4) w sprawach odwołania arbitra lub arbitra przewodniczącego stosować się będzie art. 1176 i 1177 k.p.c.,
- 5) arbitrzy po ukonstytuowaniu sądu polubownego określą wstępnie wysokość wynagrodzenia za pełnienie funkcji w składzie sądu, a każda ze stron wpłaci zaliczkowo po 25 % sumy wynagrodzeń wszystkich arbitrów,
- 6) postępowanie nie będzie prowadzone według przepisów kodeksu postępowania cywilnego, ale w jego trakcie muszą być przestrzegane następujące zasady:
  - a) dowody z przesłuchania stron, świadków i biegłych sąd przeprowadza na posiedzeniach, na które zaproszeni zostali także pełnomocnicy stron oraz strony działające w postępowaniu bez pełnomocników – takie posiedzenia zwane będą dalej rozprawami,
  - b) decyzje co do oddalenia lub uwzględnienia wnioskowanych przez stronę dowodów sąd podejmuje większością głosów,
  - c) posiedzenia sądu zwołuje arbiter przewodniczący lub upoważniony przez niego arbiter,
  - d) o terminie posiedzenia sądu z udziałem stron, arbiter przewodniczący lub upoważniony przez niego arbiter zawiadamia strony listami poleconymi wysłanymi co najmniej 10 dni przed terminem posiedzenia,
  - e) posiedzeniami sądu kieruje arbiter przewodniczący, który w szczególności otwiera i zamyka posiedzenie sądu, stwierdza prawidłowość jego zwołania, dokonuje wyboru protokolanta i nadzoruje sporządzanie protokołu posiedzenia, udziela i odbiera głos uczestnikom posiedzenia; arbiter przewodniczący może upoważnić innego arbitra do prowadzenia posiedzenia sądu,

- f) strona składająca pismo procesowe, obowiązana jest przesłać oryginał pisma arbitrowi przewodniczącemu oraz odpisy pisma pozostałym arbitrom oraz drugiej stronie, w przypadku doręczenia pisma arbitrom w różnym terminie – za termin złożenia pisma przez stronę uznaje się termin doręczenia pisma arbitrowi przewodniczącemu,
- g) postanowienia wskazane wyżej pod lit. f) stosuje się także do złożenia pozwu,
- h) na żądanie którejkolwiek ze stron sąd zarządzi przesłuchanie na rozprawie biegłego powołanego w sprawie,
- i) każda ze stron ma prawo zadawania pytań osobom przesłuchiwanym na rozprawie w charakterze strony, świadka lub biegłego,
- j) termin na wniesienie pozwu ustalono na 21 dni od dnia zawiadomienia przez sąd polubowny powoda o ukonstytuowaniu się sądu, a termin złożenia odpowiedzi na pozew ustalono na 21 dni, a odpowiedzi na pozostałe pisma 10 dni – od dnia ich otrzymania przez stronę,
- 7) sąd polubowny po złożeniu pozwu i odpowiedzi na pozew obowiązany jest wyznaczyć rozprawę w celu przedstawienia przez strony twierdzeń i wniosków dowodowych, kolejne rozprawy sąd wyznacza celem przeprowadzenia ewentualnych dowodów z przesłuchania stron, świadków lub biegłych, a także w każdym przypadku gdy sąd uzna za uzasadnione przeprowadzenie rozprawy,
- 8) sąd polubowny wydaje wyrok, za jakim opowie się w głosowaniu większość arbitrów wchodzących w skład sądu,
- 9) koszty zaliczki i wynagrodzenia biegłego pokrywa strona wnioskująca o przeprowadzenie takiego dowodu; strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić koszty powołania dowodu z opinii biegłego stronie, która poniosła w związku z tym koszty.

Strony nie upoważniły Sądu Polubownego do orzekania na podstawie ogólnych zasad prawa lub zasad słuszności.

Pismem doręczonym przeciwnikowi skargi 15 października 2009 roku został on wezwany na pierwsze posiedzenie Sądu Polubownego, które odbyło się 23 października 2009 roku. O pierwszym posiedzeniu została powiadomiona również skarżąca, co nastąpiło pismem doręczonym jej 16 października 2009 roku. Na wskazanym posiedzeniu obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników.

13 listopada 2009 roku W. G. (1) wystąpił z pozwem przeciwko Agencji(...)w W. - (...) w P. - Filia w P. do Sądu Polubownego o zasądzenie od pozwanej Agencji na jego rzecz:

- 1) 13.942.772,10 zł. wraz z ustawowymi odsetkami:
  - a) od kwoty 596.430 zł. od 2 stycznia 1996 roku do dnia zapłaty,
  - b) od kwoty 713.897,10 zł. od 2 stycznia 1997 roku do dnia zapłaty,
  - c) od kwoty 1.070.190 zł. od 2 stycznia 1998 roku do dnia zapłaty,
  - d) od kwoty 1.063.422 zł. od 2 stycznia 1999 roku do dnia zapłaty,
  - e) od kwoty 859.536 zł. od 2 stycznia 2000 roku do dnia zapłaty,
  - f) od kwoty 747.864 zł. od 2 stycznia 2001 roku do dnia zapłaty,
  - g) od kwoty 871.380 zł. od 2 stycznia 2002 roku do dnia zapłaty,
  - h) od kwoty 681.876 zł. od 2 stycznia 2003 roku do dnia zapłaty,
  - i) od kwoty 918.756 zł. od 2 stycznia 2004 roku do dnia zapłaty,

- j) od kwoty 1.375.596 zł. od 2 stycznia 2005 roku do dnia zapłaty,
- k) od kwoty 1.560.024 zł. od 2 stycznia 2006 roku do dnia zapłaty,
- l) od kwoty 1.605.708 zł. od a 2 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty,
- m) od kwoty 1.878.120 zł. od 2 stycznia 2008 roku do dnia zapłaty,
- 2)13.000.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami:
- n) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 1996 roku do dnia zapłaty,
- o) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 1997 roku do dnia zapłaty,
- p) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 1998 roku do dnia zapłaty,
- q) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 1999 roku do dnia zapłaty,
- r) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2000 roku do dnia zapłaty,
- s) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2001 roku do dnia zapłaty,
- t) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2002 roku do dnia zapłaty,
- u) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2003 roku do dnia zapłaty,
- v) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2004 roku do dnia zapłaty,
- w) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2005 roku do dnia zapłaty,
- x) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2006 roku do dnia zapłaty,
- y) od kwoty 1.000.000 zł. od 2 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty,
- z) od kwoty 1.000.000 zł. od a 2 stycznia 2000 roku do dnia zapłaty,

3) zobowiązanie pozwanego do wydania powodowi do współużywania i pobierania pożytków nieruchomości rolnych położonych w województwie (...), w gminie B., w obrębie wsi N., S., B. i tzw. J. o ogólnej powierzchni 867,16 ha, szczegółowo określonych w załączniku numer 1 do umowy dzierżawy zawartej 30 lipca 1993 roku przez Agencję (...) oraz W. G. (1), M. G. i W. G. (2),

4) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez powoda.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że 30 lipca 1993 roku Agencja (...) (poprzednik prawny pozwanej) zawarła z powodem oraz M. G. i W. G. (2) umowę dzierżawy ww. nieruchomości rolnych. W 23 sierpnia 1994 roku powód oraz M. G. i W. G. (2) zawarli porozumienie nazwane „Uchwałą (...)” o następującej treści: „Wspólnicy wyrażają zgodę na wystąpienie W. G. (1) z Spółki osobowej-Cywilnej (...) G. – (...) z dniem 23.08.94 roku Fizyczny podział Spółki nastąpi do 31.12.94 roku” 24 sierpnia 1994 roku powód oraz M. G. i W. G. (2) ponownie zawarli porozumienie zwane (...) Spółki Cywilnej (...) z/s w B.”. Uchwała ta zmieniła dzień wystąpienia powoda ze spółki cywilnej na 31 sierpnia 1994 roku. W dalszej kolejności powód oraz M. G. i W. G. (2) zawarli kolejne porozumienie zwane „Umowa do uchwał z dnia 23 i 29.08.94.”, które częściowo modyfikowało zasady rozliczenia i skutki ustąpienia powoda ze spółki. Porozumienie wyraźnie stanowiło również, że spółka cywilna istniejąca pomiędzy powodem oraz M. G. i W. G. (2) nie obejmowała gospodarstwa rolnego w B.. Powód podniósł, że po zawarciu ww. porozumień nadal zajmował się przez okres września i częściowo października 1994 roku sprawami gospodarstwa rolnego w B. i był w tym gospodarstwie około 2-3 razy w tygodniu. W związku z wystąpieniem powoda ze spółki, Dyrektor spółki (...) pismem z 19 września 1994 roku zwrócił

się do Agencji (...) w P. o zmianę umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku, w ten sposób aby jej stroną została spółka cywilna (...) w składzie: M. G. i W. G. (2). W związku z tym, 28 września 1994 roku Agencja (...) zawarła z M. G. oraz W. G. (2) Aneks numer (...) do umowy dzierżawy nieruchomości rolnej z 30 lipca 1993 roku, w którym stwierdzono, że w związku ze zmianą treści umowy S.C. (...) reprezentują M. G. i W. G. (2). Aneks został zawarty z pominięciem powoda. Z uzasadnienia pozwu wynika, że powód niezwłocznie po powzięciu informacji o zawarciu Aneksu numer powiadomił Dyrektora Agencji (...) w P., że nie wyraża zgody na jego zawarcie, w odpowiedzi na co Dyrektor stwierdził, że wobec wystąpienia przez powoda ze spółki cywilnej, nie jest on już stroną umowy dzierżawy. Powód przywołał stanowisko Zespołu (...), z którego wynika, że Agencja przyznała, iż w umowie dzierżawy z 30 lipca 1993 roku po stronie dzierżawcy występują trzy osoby fizyczne: M. G., W. G. (1) i W. G. (2), które na mocy art. 380 § 2 k.c. są dłużnikami solidarnymi. Agencja (...) jako wydzierżawiający nie może podejmować żadnych działań organizacyjnych lub wyłączających uprawnienia jednego ze współdzierżawców. Współdzierżawcy mogą dokonać rozliczeń między sobą oraz jeden z nich może wypowiedzieć wiążącą go umowę, wtedy za zgodą Agencji, pozostali w formie przejęcia długu, przejmą wszystkie obowiązki płynące z zwartej umowy. Do tego czasu umowa dzierżawy wiąże obie strony w zakresie jaki został pierwotnie przyjęty. Zdaniem powoda, jego wystąpienie ze spółki cywilnej nie mogło mieć żadnego wpływu na jego prawa i obowiązki wynikające z umowy dzierżawy albowiem nie została ona zawarta w ramach spółki cywilnej prowadzonej przez powoda, M. G. i W. G. (2). Mając na uwadze przywołane stanowisko powód wskazał, że pozwana w sposób całkowicie świadomy i zamierzony co najmniej od 28 września 1994 roku, tj. od daty podpisania Aneksu numer (...), nie wykonuje podstawowego obowiązku wobec powoda, wynikającego z umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku, polegającego na zapewnieniu powodowi możliwości używania i pobierania pożytków z dzierżawionej nieruchomości. W ocenie powoda, na skutek niewykonania przez pozwaną, jako wydzierżawiającego zobowiązań z umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku powód poniósł szkodę polegającą na:

a) nie pobraniu w okresie od 28 września 1994 roku do dnia wniesienia pozwu pożytków z nieruchomości rolnych położonych w województwie (...), w gminie B., w obrębie wsi N., S., B. i tzw. J. o ogólnej powierzchni 867,16 ha, szczegółowo określonych w załączniku numer (...) do umowy dzierżawy zawartej 30 lipca 1993 roku przez Agencję (...) oraz W. G. (1), M. G. i W. G. (2),

b) nie uzyskaniu dochodów z prowadzonej przy wykorzystaniu gruntów i budynków, które stanowiły przedmiot umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku działalności w zakresie produkcji i sprzedaży przetworów roślinnych i zwierzęcych, w tym w szczególności produkcji mleka koziego i jego przetworów.

Wysokość szkody wskazanej pod lit. a) wyliczona została w oparciu o stawkę przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego, określanego corocznie przez Prezesa GUS, które w kolejnych latach wynosiły: w 1995 – 705 zł., w 1996 – 843,85 zł., w 1997 – 1.265 zł., w 1998 – 1.257 zł., w 1999 – 1.016 zł., w 2000 – 884 zł., w 2001 – 1.030 zł., w 2002 – 806 zł., w 2003 – 1.086 zł., w 2004 – 1.626 zł., 2005 – 1.844 zł., 2006 – 1.898 zł. i 2007 – 2.220 zł. Grunty będące przedmiotem umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku stanowiły 1.000 ha przeliczeniowych. Dochodowość gospodarstwa prowadzonego w oparciu o grunty rolne stanowiące przedmiot umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku skorygowana została o wskaźnik 1,81 ustalony przez mgr. inż. A. Ż. w opinii z dnia 22 sierpnia 1998 roku. Wskaźnik ten ustalony został na podstawie rodzaju gruntów stanowiących przedmiot powyższej umowy dzierżawy oraz wielkoobszarowego charakteru gospodarstwa rolnego. Wielkość szkody wskazanej pod lit. b) wyliczona została w oparciu o szacunkowe możliwe do uzyskania dochody z tytułu prowadzonej działalności w zakresie faktycznie wykonywanej produkcji i sprzedaży przetworów zwierzęcych w okresie od 28 września 1994 roku do dnia wniesienia pozwu, w tym w szczególności produkcji mleka koziego i jego przetworów, przy wykorzystaniu gruntów i budynków, które stanowiły przedmiot umowy dzierżawy z dnia 30 lipca 1993 roku. Odszkodowanie żądane przez powoda obejmuje 45 % określonego w powyższy sposób dochodu, ponieważ zgodnie z porozumieniem obowiązującym pomiędzy stronami powodowi przysługiwało 45 % dochodów z gospodarstwa rolnego stanowiącego przedmiot umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku. W związku z tym, że przedmiotowa umowa dzierżawy nadal obowiązuje, powód wniósł o zobowiązanie pozwanej do wydania powodowi do współużywania i pobierania pożytków nieruchomości rolnych położonych w województwie (...), w gminie B., w obrębie wsi N., S., B. i tzw. J. o

ogólnej powierzchni 867,16 ha, szczegółowo określonych w załączniku numer (...) do umowy dzierżawy zawartej 30 lipca 1993 roku przez Agencję (...) oraz W. G. (1), M. G. i W. G. (2).

W odpowiedzi na pozew z 25 listopada 2009 roku pozwana Agencja (...) w P. Filia w P. wniosła o:

- umorzenie postępowania na podstawie art. 1190 § 1 w zw. z art. 1188 § 1 k.p.c., a w przypadku nieuwzględnienia wniosku wniosła o:
- oddalenie powództwa w całości,
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego poniesionych kosztów postępowania przed Sądem Polubownym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana Agencja podniosła zarzuty formalne i materialne. Jeśli chodzi o zarzuty formalne pozwana wskazała, że:

- ukonstytuowanie Sądu Polubownego nastąpiło 1 czerwca 2009 roku, zaś zgodnie z ustaleniami stron powód powinien wnieść pozew najpóźniej w ciągu 21 dni od ukonstytuowania się Sądu Polubownego; skoro powód wniósł pozew 13 listopada 2009 roku, zdaniem pozwanej nastąpiło to po upływie uzgodnionego terminu, w związku z tym, Sąd powinien postępowanie umorzyć;
- strony w § 19 umowy dzierżawy postanowiły, że wszelkie spory mogące powstać w trakcie wykonywania umowy oddane zostaną pod rozstrzygnięcie Sądu Polubownego; zdaniem pozwanej zapis ten należy interpretować literalnie, a co za tym idzie decydująca jest data powstania sporu; w ocenie pozwanego, w przedmiotowej sprawie jest to dzień wniesienia pozwu, tj. 12 listopada 2009 roku, zaś umowa dzierżawy obowiązywała w okresie 30 lipca 1993 roku – 30 kwietnia 2003 roku; pozwana podniosła również, że w jej ocenie spór nie wynika z umowy dzierżawy; wymienione okoliczność świadczą o tym, że Sąd Polubowny nie jest właściwy do rozpoznania sprawy;
- zdaniem pozwanej, sąd polubowny nie może zajmować się sprawą, albowiem strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe mogące być przedmiotem ugody sądowej, a taka ugoda nie może być zawarta, gdyż w sprawie winni wziąć udział jako pozwani współdzierżawcy M. i W. G. (2), aby na następnej stronie obstawiać przy stanowisku, iż wspomniani bracia powinni występować jako powodowie;
- zdaniem pozwanej sąd polubowny winien odrzucić pozew, gdyż odnośnie roszczeń objętych niniejszym pozvem zachodzi res iudicata - powaga rzeczy osądzonej, a to w związku z wyrokiem Sądu Polubownego z 17 września 2002 roku;
- pozwana podniosła również zarzut przedawnienia, który oparła o przepisy art. 677 k.c., w zw. z art. 694 k.c., art. 118 i 117 k.c.; zgodnie z art. 677 k.c. roszczenia wynajmującego przeciwko najemcy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy; umowa dzierżawy była zawarta na 10 lat, zaś powód odstąpił od umowy w 1997 roku roszczenie jest zatem przedawnione.

Jeśli chodzi o zarzuty merytoryczne pozwana podniosła, że powód nie podał żadnej podstawy prawnej swoich roszczeń. Nie wskazał na jakiej podstawie, jakimi metodami wyliczył wysokość swojej szkody, nie udowodnił w pozwie czy poniósł szkodę, nie wskazuje winy pozwanego i związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zachowaniem czy zaniechaniem pozwanego. Zdaniem pozwanego umowa dzierżawy z 30 lipca 1993 roku została zawarta z Przedsiębiorstwem (...), stanowiącym spółkę cywilną, przy czym z umowy spółki nie wynikało co jest przedmiotem jej działalności. W związku z podjęciem przez spółkę uchwał w dniach 23 i 29 sierpnia 1994 roku o wyrażeniu zgody na wystąpienie powoda ze spółki, 30 grudnia 1994 roku wspólnicy M. G. i W. G. (2) sporządzili Aneks (...) zmieniający umowę spółki i postanowili, że wspólnikami spółki cywilnej Przedsiębiorstwo (...) są M. G. i W. G. (2). Zdaniem pozwanego bezsporne jest to, że to ta sama spółka cywilna, która podpisała 30 lipca 1993 roku z pozwaną umowę dzierżawy. 28 września 1994 roku sporządzono Aneks numer (...) do umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku, w którym zapisano, że w związku ze zmianą treści umowy spółki cywilnej (...) – (...) spółkę reprezentują M. G. i W. G. (2). W



ocenie pozwanej z ww. dokumentów nie można wyciągać wniosku, że z dniem podpisania Aneksu numer (...) z dnia 28 września 1994 roku powód przestał być dzierżawcą nieruchomości i nie mógł wykonywać swoich praw z umowy. Pozwana nie wie dlaczego powód nie wykonywał swoich praw. Bezsporne jest natomiast, że w dniu 10 lipca 1997 roku powód złożył pozwanej oświadczenie, że odstępuje od umowy dzierżawy z dnia 30 lipca 1993 roku. Pozwana podkreśliła, że nie wypowiedziała powodowi umowy, nie zabraniała mu wykonywania jego praw, a powód nigdy nie zwracał się do niej, że nie może wykonywać dzierżawy. Zdaniem pozwanej bezpodstawnie jest również żądanie powoda o zobowiązanie jej do wydania mu współużytkowania i pobierania pożytków, z uwagi na przywołane oświadczenie powoda z 10 lipca 1997 roku o odstąpieniu od umowy dzierżawy. W ocenie pozwanej, powód mógł również skorzystać z prawa pierwokupu nieruchomości, ponieważ ogłoszenie o sprzedaży ukazało się w (...) P. wydanym w dniu 26 października 1996 roku, na tablicy ogłoszeń pozwanego i Urzędu Gminy B..

Na kolejnych rozprawach toczących się przed Sądem Polubownym, strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, przy czym do akt Sądu zostały załączone wyłącznie pełnomocnictwa udzielone przez skarżącą, tj.:

- pełnomocnictwo z 1 lipca 2005 roku udzielone przez Dyrektora Agencji (...) w P. udzielone radcy prawnemu M. S. do reprezentowania Agencji w postępowaniach sądowych przed sądami powszechnymi oraz organami egzekucyjnymi w postępowaniach egzekucyjnych,
- pełnomocnictwo substytucyjne z 17 listopada 2006 roku udzielone radcy prawnemu W. K., z którego wynikało, że jest on umocowany do udziału we wszystkich postępowaniach sądowych, egzekucyjnych oraz przed organami administracji publicznej, w których pełnomocnictwo udzielono radcy prawnemu M. S. i
- pełnomocnictwo z 9 września 2009 roku udzielone przez Dyrektora Agencji (...) w P. Filia w P., którym upoważnił on radcę prawnego W. K. do reprezentowania skarżącej w postępowaniach sądowych przed sądami powszechnymi oraz organami egzekucyjnymi w postępowaniach egzekucyjnych.

Pismem z 12 lutego 2010 roku arbiter przewodniczący poinformował skarżącą, że jej pełnomocnik radca prawny W. K. brał udział w posiedzeniach, które miały miejsce 8 stycznia i 12 lutego 2010 roku.

18 listopada 2010 roku Sąd Polubowny wydał w P. wyrok, w którym uznał za usprawiedliwione co do zasady żądanie W. G. (1) zasądzenia od Agencji (...) na jego rzecz odszkodowania za szkody spowodowane niewykonaniem w okresie od 28 września 1994 roku do 30 kwietnia 2003 roku przez Agencję (...) obowiązku zapewnienia W. G. (1) możliwości używania i pobierania pożytków z nieruchomości rolnych szczegółowo określonych w treści umowy dzierżawy zawartej przez Agencję (...) w W. z W. G. (1), M. G. i W. G. (2) 30 lipca 1993 roku

Wyrok ten został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Polubownego:

Otóż 29 marca 1993 roku Przedsiębiorstwo (...) w B. złożyło pozwanej ofertę dzierżawy Zakładu Rolnego (...) o powierzchni 867,16 ha gruntów. W ofercie podpisanej przez powoda oraz M. i W. G. (2) oświadczyli oni, że Przedsiębiorstwo (...) stanowi spółkę cywilną, oraz że jest zarejestrowane w Urzędzie Gminy B. od 1987 roku (odpis oferty z dnia 29 marca 1993 roku). 30 lipca 1993 roku Agencja (...) zawarła z powodem W. G. (1) oraz M. G. i W. G. (2) umowę dzierżawy nieruchomości rolnych położonych w województwie (...), w gminie B., w obrębie wsi N., S., B. i tzw. J., o ogólnej powierzchni 867,16 ha (odpis umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku). Następnie 23 sierpnia 1994 roku powód oraz W. G. (1) i W. G. (2) zawarli porozumienie nazwane „Uchwałą (...) z dnia 23.08.94” o następującej treści: „Wspólnicy wyrażają zgodę na wystąpienie W. G. (1) z Spółki osobowej - Cywilnej (...) G. - (...) z dniem 23.08.94 roku Fizyczny podział Spółki nastąpi do 31.12.94 roku” (odpis uchwały wspólników z dnia 23 sierpnia 94). Sąd Polubowny ustalił, że następnie powód oraz W. G. (1) i W. G. (2) 29 sierpnia 1994 roku ponownie podpisali porozumienie oznaczone jako (...) Spółki Cywilnej (...) z/s w B.". Uchwała powyższa zmieniała dzień wystąpienia W. G. (1) ze spółki cywilnej na dzień 31 sierpnia 1994 roku (odpis uchwały wspólników z dnia 29 sierpnia 1994 roku). We wrześniu 1994 roku strony przystąpiły do rozdziału składników majątku i realizowanych przez spółkę robót. W związku z wystąpieniem przez W. G. (1) ze spółki cywilnej (...) W. G. (...), Dyrektor spółki (...) wystosował do Agencji (...) w P. pismo z 19 września 1994 roku (odpis pisma z 19 września 1994 roku). Pismo powyższe doręczone zostało Agencji 26

września 1994 roku. W piśmie tym K. K. wnioskował o zmianę przedmiotowej umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku, w ten sposób, aby jej stroną została spółka cywilna Spółka Cywilna (...) w składzie: M. G. i W. G. (2). Konieczność zmiany umowy dzierżawy K. K. uzasadniał wystąpieniem W. G. (1) ze spółki cywilnej 28 września 1994 roku, Agencja (...) zawarła z M. G. oraz W. G. (2) Aneks nr (...) do umowy dzierżawy nieruchomości rolnej z 30 lipca 1993 roku, w którym stwierdzono, że: „W związku ze zmianą treści umowy (...) (...) Spółkę reprezentują: 1/ M. G. zam. w B., Osiedle cechowe 31, legitymujący się dowodem osobistym (...), / W. G. (2), zam. w (...), gm.B., legitymujący się dowodem osobistym (...)”. Z ustaleń Sądu Polubownego wynika, że Aneks powyższy zawarty został z pominięciem powoda (odpis aneksu nr (...) do umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku). Następnie pismem z 24 października 1994 roku powód powiadomił Dyrektora Agencji (...) w P., iż nie wyraża zgody na zawarcie powyższego aneksu. W piśmie tym powód wyraził także swój sprzeciw wobec stwierdzenia w Aneksie nr (...), że jej stroną jest spółka cywilna, podkreślając, że umowę dzierżawy podpisywał jako osoba fizyczna (a nie reprezentując spółkę cywilną). W treści powyższego pisma powód zażądał przekazania mu dzierżawy w trybie natychmiastowym, a także uprzedził, o zamiarze dochodzenia szkód wynikających z pozbawienia go prawa dzierżawy.

W odpowiedzi, pismem z 9 listopada 1994 roku Dyrektor Oddziału Terenowego w P. Agencji (...) J. G. stwierdził, że wobec wystąpienia przez powoda ze spółki cywilnej (...): „Postępowanie Agencji w konsekwencji prawie ważnych oświadczeń współników nie może budzić zastrzeżeń (...)”. Sąd Polubowny wskazał, że stanowisko Agencji co do skutków zawarcia Aneksu nr (...) przedstawia także pismo Dyrektora Oddziału J. G. do powoda, z 15 grudnia 1994 roku, w którym J. G. stwierdził, że powód nie jest już stroną umowy dzierżawy (odpis pisma powoda do (...) z 24 października 1994 roku, odpis pisma (...) do powoda z 9 listopada 1994 roku, odpis pisma (...) do powoda z dnia 15 grudnia 1994 roku). W końcu 1994 roku odbyły się również dwa lub trzy spotkania powoda oraz Dyrektora Oddziału (...) J. G. w obecności Z. J.. W toku spotkań powód żądał odszkodowania i przywrócenia go do dzierżawy. Dyrektor J. G. nie zgodził się na przywrócenie powoda do dzierżawy (zeznania świadka Z. J. z 24 października 2010 roku). 28 października 1994 roku odbyło się spotkanie radcy prawnego J. K. reprezentującego powoda, oraz M. G. i K. K.. W trakcie powyższego spotkania M. G. oraz K. K. potwierdzili, że na mocy opisanego wyżej Aneksu nr (...) Agencja potwierdziła „wystąpienie” powoda z dzierżawy (odpis notatki urzędowej ze spotkania w dniu 28 października 1994 roku, sporządzonej przez radcę prawnego J. K.). Z ustaleń Sądu Polubownego wynika, że M. G. oraz W. G. (2) po wystąpieniu powoda ze spółki cywilnej nie dopuszczali go do współużytkowania gruntów rolnych dzierżawionych na podstawie umowy z 30 lipca 1993 roku (zeznania świadków M. G. i W. G. (2) z 24 października 2010 roku). W pismach z 17 stycznia 1995 roku oraz z 26 października 1994 roku powód wzywał (...) do zapłaty odszkodowania i „zwrotu utraconej dzierżawy” (odpis pisma z 17 stycznia 1995 roku, odpis pisma z 26 października 1995 roku). W międzyczasie Zespół (...) przedstawił Dyrektorowi Oddziału Terenowego (...) w P. - J. G. stanowisko z 13 marca 1995 roku, że w umowie dzierżawy z 30 lipca 1993 roku „po stronie dzierżawcy występują trzy osoby fizyczne: M. G., W. G. (1), W. G. (2), które na mocy art 380 § 2 k.c. są dłużnikami solidarnymi. (...) Agencja (...) jako wydzierżawiający nie może podejmować żadnych działań organizacyjnych lub wyłączających uprawnienia jednego ze współdzierżawców. Oczywiście współdzierżawcy mogą dokonać rozliczeń między sobą oraz jeden z nich może wypowiedzieć wiążącą go umowę, wtedy za zgodą Agencji, pozostali w formie przejęcia długu, przejmą wszystkie obowiązki płynące z zawartej umowy. Do tego czasu umowa dzierżawy wiąże obie strony w zakresie jaki został pierwotnie przyjęty.” (odpis pisma z 13 marca 1995 roku). W piśmie z 27 marca 1995 roku (...), stwierdziła iż „nie kwestionuje trwania umowy dzierżawy, w tym w odniesieniu do Pana W. G. (1)” oraz, że „treść Aneksu nr (...) nie zmienił treści Umowy dzierżawy i stąd w dalszym ciągu jest Pan (powód) / pozostaje jedną z osób, która tą umowę zawarła. (...) nie było i nie ma przeszkód ze strony Agencji, by wykonywał Pan swoje prawo.” Natomiast w piśmie z 7 lipca 1995 roku - kierowanym przez (...) do Kancelarii (...). (...) S.C., Agencja stwierdza, że „Agencja nigdy w żaden sposób nie wykluczyła pana W. G. (1) ze stosunku dzierżawy. Nie zrobiła nic, co uniemożliwiłoby mu wykonywanie swojego prawa. Ewentualne utrudnienia w wykonywaniu uprawnień dzierżawy mogą być wynikiem wyłącznie konfliktu istniejącego między współdzierżawcami, na co jednak Agencja, jako wydzierżawiający, nie może mieć wpływu.” (odpis pisma z 27 marca 1995 roku). Podobne stwierdzenia zawarte zostały także w piśmie (...) do powoda z 7 lipca 1995 roku (odpis pisma z dnia 7 lipca 1995 r). Sąd Polubowny wskazał, że pismem z 21 grudnia 1995 roku Dyrektor Oddziału Terenowego w P. Agencji (...) wyraził zgodę na zawartą 30 listopada 1995 roku umowę poddzierżawy przez M. G. i W. G. (2) (...) dzierżawionych gruntów rolnych na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. w B.. Udziałowcami powyższej spółki byli M. G. i W. G. (2) (odpis pisma (...) z 21 grudnia 1995 roku). Następnie 12 lutego 1996 roku (...) zawarła z M. G. i W. G. (2) oraz spółką

(...) Sp. z o.o. ( (...) Sp. z o.o.) w B. umowę przejęcia długu. Zgodnie z treścią powyższej umowy spółka (...) Sp. z o.o. Sp. z o.o. ( (...) Sp. z o.o.) wstąpiła w prawa i obowiązki dzierżawcy w osobach M. G. i W. G. (2), wynikające z umowy dzierżawy z 30 lipca 1994 roku. Obie umowy zawarte zostały bez udziału powoda (odpis umowy przejęcia długu z 12 lutego 1996 roku). Z ustaleń Sądu Polubownego wynika, że w tym okresie, w piśmie (...) do powoda z 3 stycznia 1996 roku Agencja stwierdziła, że „po wystąpieniu Pana ze spółki nie może Pan prowadzić wspólnego gospodarstwa z pozostałymi współnikami bez ich zgody. Wspólnicy co w dalszym ciągu, z uwagi na trwanie między nimi spółki, są stronami umowy w stosunku do Agencji. Z pisma skierowanego do Agencji przez M. G. i W. G. (2) z dnia 28 listopada 1995 roku, wynika, że ci współnicy nie chcą dopuścić Pana do wspólnego gospodarowania na wydzierżawionej nieruchomości. (...) Agencja nie ma żadnych uprawnień do zobowiązania pozostałych współników, aby dopuścili Pana do współposiadania wydzierżawionej nieruchomości. Z uwagi na powyższe okoliczności Agencja nie może uważać Pana za współdzierżawcę.” (odpis pisma (...) do powoda z 3 stycznia 1996). Także w piśmie z 29 lutego 1996 roku (...) stwierdza, że: Jeżeli chodzi o aneks do umowy z dnia 28.IX.1994 roku, to zgodnie z treścią tego aneksu, przestał Pan być stroną umowy dzierżawy, a więc kopii aneksu nie musi Pan wcale otrzymać. (...) Występując ze spółki utracił Pan z mocy samego prawa (...) prawo do wykonywania umowy dzierżawy.” (pismo (...) do powoda z dnia 29 lutego 1996 roku). Następnie 12 grudnia 1996 roku Agencja zawarła ze spółką (...) Sp. z o.o. umowę sprzedaży nieruchomości rolnych położonych w B. o łącznym obszarze 305.5281 ha oraz nieruchomości rolnych położonych we wsi N. W., o obszarze 115.6500 ha - tj. o łącznym obszarze 421.1781 ha. Wszystkie powyższe nieruchomości były przedmiotem opisanej wyżej umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku. Przed zawarciem powyższej umowy sporządzony został 18 grudnia 1995 roku protokół uzgodnień pomiędzy Agencją (...) oraz M. i W. G. (2) (odpis umowy sprzedaży z 12 grudnia 1996 roku; odpis protokołu uzgodnień z 18 grudnia 1995 roku). 16 listopada 1998 roku Wójt Gminy B. sporządził zaświadczenie, w którym stwierdził się, że powód „był podatnikiem podatku rolnego na podstawie informacji uzyskanej od Agencji (...) w P., w okresie od 1 stycznia 1993 roku do 31 sierpnia 1994 roku, jako współdzierżawca gruntów rolnych położonych w B.” (odpis zaświadczenia Wójta Gminy B. z dnia 16 listopada 1998 roku). Sąd Polubowny podkreślił, że stan faktyczny sprawy ustalili na podstawie odpisów dokumentów prywatnych i urzędowych złożonych przez strony postępowania, których prawdziwości żadna ze stron nie zakwestionowała. Sąd nie znalazł także powodów do odmowy uznania wiarygodności powyższych dokumentów.

W rozważaniach prawnych Sąd Polubowny w pierwszej kolejności stwierdził, że nie uznał zasadności żądań powoda umorzenia niniejszego postępowania na podstawie art. 1190 § 1 w zw. z art. 1188 § 1 k.p.c., ani zarzutu braku właściwości Sądu Polubownego na zasadzie art. 1157 k.p.c. Zgodnie z treścią złożonych przez strony do akt niniejszego postępowania pism z dnia 16 marca 2009 roku (pismo powoda) i 14 maja 2009 roku (pismo pozwanego), termin na wniesienie pozwu ustalony został na 21 dni od dnia zawiadomienia przez sąd polubowny powoda o ukonstytuowaniu się sądu. Nie może budzić wątpliwości, że o ukonstytuowaniu się Sądu powód został powiadomiony na posiedzeniu Sądu 23 października 2009 roku, tym samym pozew wniesiony przez powoda 13 listopada 2009 roku, uznać należy za wniesiony we właściwym terminie. Sąd podkreślił przy tym, że zgodnie z ustaleniami stron zawartymi w pkt. 6) lit. f) i g) pisma powoda z dnia 16 marca 2009 roku, za datę złożenia pozwu strony uznały datę jego doręczenia arbitrowi przewodniczącemu. Także zarzuty pozwanej co do tego, że spór objęty niniejszym postępowaniem nie powstał ani w trakcie wykonywania umowy dzierżawy, ani nie dotyczy sporu wynikającego z umowy nie uzasadniają braku właściwości sądu polubownego w niniejszym postępowaniu. Zarzuty te nie zostały zresztą przez pozwaną niemalże wcale uzasadnione. Zdaniem Sądu, żądania stanowiące przedmiot postępowania oczywiście są związane z postanowieniami umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku. Właśnie nie niewykonanie przez pozwaną obowiązków wynikających z powyższej umowy powód wskazuje jako ich uzasadnienie. Sąd Polubowny podkreślił, że słusznie powód za przywołanym orzeczeniem Sądu Najwyższego z 12 listopada 1997 roku stwierdza, że zapis na sąd polubowny, będący podstawą działania Sądu polubownego w niniejszej sprawie obejmuje wszystkie spory powstałe na tle wykonania powyższej umowy dzierżawy bez względu na to, czy sprawa sądowa wynika z tego sporu toczy się między stronami przed czy po wygaśnięciu umowy. Sąd Polubowny nie uwzględnił również zarzutu przedawnienia roszczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu, albowiem w zakresie objętym wyrokiem wstępnym zarzut ten nie wyklucza rozstrzygnięcia co do zasady. Jednocześnie Sąd Polubowny przyjął, że termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody z tytułu niewykonania przez pozwanego obowiązku umożliwienia powodowi korzystania z gruntów stanowiących przedmiot umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku z całą pewnością nie rozpoczęła biegu

wcześniej niż 28 września 1994 roku - albowiem w tej dacie podpisany został pomiędzy pozwaną a W. i M. G. aneks nr (...) do umowy dzierżawy. Sąd Polubowny podkreślił, że W. i M. G. przyznali w niniejszym postępowaniu, że po zawarciu z pozwanym aneksu nr (...) do umowy dzierżawy nie dopuścili już powoda do wykonywania dzierżawy. Skoro więc termin przedawnienia roszczenia powoda o naprawienie szkody nie rozpoczął się wcześniej niż 28 września 1994 roku i uległ przerwaniu na skutek wniesienia przez powoda pozwu przed sądem polubownym dnia 1 lipca 1997 roku, to nie może być wątpliwości, że przed złożeniem powyższego pozwu przed Sądem Polubownym nie upłynął ani wskazywany przez pozwaną trzyletni, ani wskazywany przez powoda dziesięcioletni okres przedawnienia. Termin przedawnienia opisanego wyżej roszczenia powoda ponownie rozpoczął bieg po wyroku Sądu Najwyższego z 18 października 2006 roku, którym Sąd oddalił skargę kasacyjną powoda (sygn. akt II CSK 123/06). Zdaniem Sądu Polubownego ponowne przerwanie terminu przedawnienia nastąpiło 21 listopada 2008 roku na skutek doręczenia pozwanej wezwania na arbitraż. Ostatecznie Sąd Polubowny uznał, że dla niniejszego rozstrzygnięcia wstępnego nie ma istotnego znaczenia kwestia, czy roszczenia dochodzone w niniejszym postępowaniu ulegają przedawnieniu z upływem trzyletniego czy dziesięcioletniego okresu przedawnienia, skoro żaden z tych terminów nie upłynął. Zdaniem Sądu, istotnym było rozstrzygnięcie czy roszczenie dochodzone przez powoda w niniejszym postępowaniu nie uległo przedawnieniu w całości. Odpowiedź negatywna na powyższą kwestię usprawiedliwia wydanie orzeczenia, albowiem orzeczenie to, nie przesądza o zasadności określonej kwoty roszczenia. Z całą pewnością natomiast podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia będzie musiał być wzięty pod uwagę na dalszym etapie postępowania.

Sąd Polubowny przyznał rację powodowi, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku zapewnienia mu możliwości używania i pobierania pożytków z gruntów stanowiących przedmiot umowy dzierżawy zawartej 30 lipca 1993 roku. Zarówno z treści aneksu nr (...) do umowy dzierżawy podpisanego z pominięciem powoda w następstwie pisma K. K. do pozwanego z 26 września 1994 roku, jak i z treści pisma pozwanego do powoda z 9 listopada 1994 roku, a także z treści pisma pozwanego do powoda z 15 grudnia 1994 roku, w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że po 28 września 1994 roku powód w pełni świadomie ignorował prawa powoda do dzierżawy gruntów, wynikające z umowy z 30 lipca 1993 roku, a wręcz negował fakt ich przysługiwania powodowi. Sąd Polubowny podkreślił, że zgodnie ze złożonymi w niniejszym postępowaniu wyjaśnieniami W. i M. G. - pozostali współdzierżawcy, po podpisaniu wskazanego wyżej aneksu nr (...) nie dopuszczali powoda do wykonywania dzierżawy. W konsekwencji powód wzywał pozwanego do zapewnienia mu możliwości korzystania z dzierżawionego gruntu, a także uprzedził pozwanego o zamiarze dochodzenia szkód wynikających z pozbawienia go prawa dzierżawy. Zdaniem Sądu Polubownego, pozwany nie zrobił nic w celu

umożliwienia powodowi korzystania z dzierżawionych gruntów. W szczególności pozwany nigdy nie wezwał M. i W. G. (2), którzy niedopuszczali powoda do wykonywania praw dzierżawcy, aby tego zaniechali, ani nie podjął żadnych innych działań procesowych mających na celu przymusowe wprowadzenie powoda w posiadanie dzierżawionych gruntów na zasadach przewidzianych umową dzierżawy z 30 lipca 1993 roku. Ostatecznie powód w pismach z 3 stycznia 1996 roku i z 29 lutego 1996 roku zajął nawet stanowisko, że powód utracił prawo do dzierżawy gruntów wymienionych w treści umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku na skutek ustąpienia ze spółki cywilnej. Pozwany podjął także działania, które w efekcie doprowadziły do trwałego uniemożliwienia wykonywania przez pozwanego praw z umowy dzierżawy. W szczególności pozwany pismem z 21 grudnia 1995 roku wyraził zgodę na poddzierżawienie przez M. G. i W. G. (2) dzierżawionych gruntów rolnych na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. w B., której osoby te były współnikami. Następnie pozwany 12 lutego 1996 roku zawarł z M. G., W. G. (2) oraz spółką (...) Sp. z o.o. w B. umowę przejęcia długu, której celem było wstąpienie spółki (...) Sp. z o.o. wprawa i obowiązki dzierżawcy, wynikające z umowy dzierżawy z 30 lipca 1994 roku. Obie umowy zawarte zostały bez udziału powoda. Ostatecznie pozwany 12 grudnia 1996 roku zbył blisko połowę gruntów stanowiących przedmiot umowy dzierżawy na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. w B.. Zbycie powyższych nieruchomości na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. nastąpiło z pominięciem powoda, co potwierdza protokół uzgodnień z 18 grudnia 1995 roku spisany z udziałem pozwanego oraz M. i W. G. (2). W ocenie Sądu Polubownego, fakt zbycia części nieruchomości na rzecz (...) Sp. z o.o. stanowi nie budzący wątpliwości przejaw celowego działania pozwanego, którego efektem było uniemożliwienie wykonywania przez powoda praw z umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku. Tym samym w pełni uzasadnione jest twierdzenie, że pozwany wobec powzięcia wiadomości o pozbawieniu powoda przez inne osoby prawa wykonywania umowy dzierżawy, nie tylko nie podjął żadnych działań mających

na celu przywrócenie możliwości korzystania i pobierania pożytków z dzierżawionego gruntu przez pozwanych, ale także podjął działania mające na celu trwale uniemożliwienie powodowi wykonywania powyższych praw. Sąd Polubowny podkreślił również, że ustąpienie powoda ze spółki cywilnej związanej z M. i W. G. (2) nie skutkowało pozbawieniem go praw z umowy dzierżawy zawartej z Agencją (...) 30 lipca 1993 roku, przy czym przywołał m.in. stanowisko, z którego wynika, że w razie wystąpienia ze spółki jednego wspólnika spółki cywilnej, będącego stroną umowy dzierżawy, nie dochodzi do wygaśnięcia umowy dzierżawy między wydzierżawiającym a występującym ze spółki ani także do przejścia spraw majątkowych z umowy dzierżawy przysługujących występującemu wspólnikowi na rzecz pozostałych wspólników, których wolą jest dalsze istnienie spółki w węższym gronie wspólników - dzierżawców (Z. Gawlik, A. Janiak, A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, G. Kozieł, E. Niezbecka, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX, 2010). Sąd Polubowny zwrócił również uwagę na dodatkową okoliczność przemawiającą za stwierdzeniem, że ustąpienie powoda ze spółki cywilnej związanej z M. i W. G. (2) nie skutkowało pozbawieniem go praw z umowy dzierżawy. Mianowicie, niezależnie od opisanego wyżej stanowiska doktryny prawnej, podkreślił, że w niniejszej sprawie powód oraz M. i W. G. (2) uzgodnili, że wobec ustąpienia powoda ze spółki cywilnej dokonają podziału fizycznego „majątku spółki”. Tym samym strony co do skutków ustąpienia wspólnika ze spółki cywilnej wyłączyły postanowienia art. 871 k.c. Przy czym skoro normy art. 871 k.c. mają charakter dyspozytywny, to porozumienie stron co do podziału majątku spółki cywilnej po ustąpieniu powoda ze spółki uznać należy, za w pełni dopuszczalne. Skoro natomiast strony nigdy nie dokonały umówionego podziału to ustąpienie powoda ze spółki nie pozbawiło go praw do aktywów Spółki - oczywiście już nie na zasadzie wspólności łącznej lecz współwłasności ustawowej. Zdaniem Sądu Polubownego, bez znaczenia dla niniejszego rozstrzygnięcia jest także fakt złożenia przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy dzierżawy z 10 lipca 1997 roku. Chociaż Sąd nie przychylił się do stanowiska powoda, o niedopuszczalności złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy dzierżawy, to rację ma powód wskazując, że oświadczenie to nie wywołało żadnych skutków prawnych. Zgodnie z art. 491 k.c. jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. W niniejszym postępowaniu nie zostało dowiedzione, że powód spełnił warunki wymienione w art. 491 k.c., tj. wyznaczył pozwanemu odpowiedni dodatkowy termin do wykonania zobowiązania w postaci zapewnienia możliwości korzystania z dzierżawionych gruntów, informując go jednocześnie, że w przypadku jego bezskutecznego upływu odstąpi od umowy dzierżawy. Ostatecznie Sąd Polubowny wydając niniejszy wyrok wstępny uznał, że dowody zgromadzone w sprawie są wystarczające do orzeczenia jak w sentencji wyroku. Jednocześnie Sąd uznał, że wydanie wyroku wstępnego przed przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy wnioskowanego przez powoda, wpłynie korzystnie na ekonomię niniejszego postępowania. W szczególności przeprowadzenie powyższego dowodu może okazać się zbędne, jeżeli zasadność stanowiska Sądu przedstawionego w treści wyroku wstępnego zostanie skutecznie zakwestionowana.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługuje na uwzględnienie .

Sąd wskazał , że nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. , że zapis na sąd polubowny utracił moc. Z ustaleń faktycznych Sądu Polubownego oraz ich oceny merytorycznej, którymi sąd powszechny jest związany, wynika, że przeciwnik skargi pomimo wystąpienia ze spółki nadal był stroną umowy dzierżawy, a co za tym idzie zapis na sąd polubowny nie utracił w stosunku do niego mocy.

Drugi z zarzutów oparty na art. 206 § 1 pkt 1 k.p.c. skarżąca wiązała z zapisem zawartym w § 19 pkt 3 umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku, z którego wynikało, że sąd polubowny obowiązany jest rozstrzygnąć sprawę najpóźniej w ciągu 2 tygodni od daty wniesienia pozwu przez którąkolwiek ze stron; rozprawa odbywa się bez względu na stawiennictwo stron.

Sąd I instancji uznał, że termin wskazany w § 19 ust. 3 umowy dzierżawy miał charakter instrukcyjny, a jego przekroczenie nie wiązało się z utratą mocy zapisu na sąd polubowny.

Kolejny z zarzutów podniesionych w niniejszej sprawie przez skarżącą wiązał się z art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. bowiem podnosiła ona, że została pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym. Zdaniem skarżącej, z

pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu W. K. nie wynikało, iż był on umocowany do reprezentowania skarżącej w postępowaniu przed sądem polubownym.

***W tej kwestii Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd polubowny nie był związany przepisami zawartymi w Kodeksie postępowania cywilnego, w tym regulacjami dotyczącymi pełnomocnictwa a ponadto skarżąca brała czynny udział w postępowaniu toczącym się przed Sądem Polubownym, a zatem trudno uznać, aby w jej przypadku doszło do pozbawienia możliwości obrony jej praw.***

***Skarżąca podniosła również zarzuty, których podstawą jest art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.***

Po pierwsze zdaniem skarżącej, W. G. (1) wniósł pozew po wygaśnięciu umowy dzierżawy z 30 lipca 1993 roku, co jest sprzeczne z zapisem zawartym w § 19 ust. 1 umowy, przy czym skarżąca uznała, że momentem zaistnienia sporu między stronami jest chwila wniesienia pozwu w przedmiotowej sprawie.

Po drugie, skarżąca podniosła, że regulamin według którego procedował Sąd Polubowny nie przewidywał możliwości wydania wyroku wstępnego.

Po trzecie skarżąca podniosła, że nie zachowano wymagań co do składu Sądu Polubownego, ponieważ nie wyznaczyła ona w sposób zgodny z prawem arbitra, a co za tym idzie wybór superarbitra jest nieważny.

Po czwarte, jak już wcześniej wskazano, skarżąca podniosła, że przeciwnik skargi złożył pozew do Sądu Polubownego z naruszeniem terminu określonego w regulaminie.

Wszystkie te zarzuty Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione .

Ostatni z zarzutów oparty został na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

Sąd wskazał, że w sprawie strony nie upoważniły sądu polubownego do orzekania według ogólnych zasad prawa lub zasad słuszności, a tym samym Sąd Polubowny - zgodnie z art. 1194 § 1 k.p.c. - winien był rozstrzygać spór według prawa właściwego dla danego stosunku prawnego, czyli zgodnie z prawodawstwem polskim. Ma to istotne znaczenie, gdyż kwestia merytorycznej kontroli orzeczenia sądu polubownego inaczej wygląda w wypadkach, gdy strony upoważniają arbitrów do orzekania według ogólnych zasad prawa lub zasad słuszności; możliwość zastosowania wówczas klauzuli porządku publicznego przynajmniej co do zasad słuszności jest wysoce wątpliwa. Przy stosowaniu klauzuli porządku publicznego nadal mogą powstawać problemy, gdy rozstrzygnięcie sprawy przez arbitrów na tyle różni się od wyniku oczekiwanego na skutek zastosowania prawa wybranego, że powstają wątpliwości, czy interwencję sądu państwowego można uznać za uzasadnioną. Arbitrzy powinni mieć bowiem większą swobodę od sędziego państwowego w wykładni prawa i stosowaniu prawa (Tadeusz Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część czwarta. Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego. Część piąta Sąd polubowny (arbitrażowy). Tom 5, pod red. T. Erecińskiego, Wydanie 2, LexisNexis, Warszawa 2007 roku).

Sąd przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 13 kwietnia 2012 roku (I CSK 416/11, OSNC 2012/10/121, OSP 2014/1/1, Biul.SN 2012/6/13), z którego wynika, że sprzeczność wyroku sądu polubownego z innym wyrokiem sądu polubownego, uznanym przez sąd państwowy, może stanowić naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Dalej Sąd wskazał, że dopuszczenie do obrotu prawnego dwóch orzeczeń, których wykonanie gwarantuje państwo, a które odmiennie rozstrzygają tę samą kwestię godziłoby, w podstawowe zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie taka sytuacja ma miejsce.

Kwestia związana z wystąpieniem przeciwnika skargi W. G. (1) ze spółki oraz jej wpływ na umowę dzierżawy z 30 lipca 1993 roku była przedmiotem analizy w postępowaniu sądowym toczącym się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu

XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. pod sygn. akt XIV C 72/06, w którym W. G. (1) wnosił przeciwko W. G. (2), M. G., (...) G. sp. j. w B. i Agencji (...) w W. (...)w P.-Filia w P. o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa zawartej 1 grudnia 1995 roku, stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży zawartej 12 grudnia 1996 roku i stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży 3 lipca 2003 roku Wyrokiem z 10 marca 2010 roku Sąd oddalił powództwo i w uzasadnieniu stwierdził, że na skutek wystąpienia W. G. (1) ze spółki utracił on prawo dzierżawy oraz prawo własności majątku ruchomego związanego z gospodarstwem rolnym w B. /akta: wyrok SO w Poznaniu z dn. 10 marca 2010 roku z uzasadnieniem k. 28, 29-48/. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 17 listopada 2010 roku wydanym w sprawie I ACa 859/10 oddalił apelację W. G. (1) i w uzasadnieniu również uznał, że w wyniku wypowiedzenia udziału, powód wystąpił ze spółki, a jednocześnie między nim, a pozostałymi wspólnikami nie doszło do porozumienia w przedmiocie rozliczenia jego udziału. Ponadto Sąd Apelacyjny również stanął na stanowisku, że W. G. (1) skutecznie wypowiedziawszy udział w spółce, przestał być wspólnikiem, a co za tym idzie podmiotem z umowy dzierżawy /akta: wyrok SA w Poznaniu z dn. 17 listopada 2010 roku z uzasadnieniem k. 49, 50-58/. Sąd Najwyższy wyrokiem z 25 listopada 2011 roku w sprawie II CSK 182/11 oddalił skargę kasacyjną W. G. (1) i w uzasadnieniu również uznał, że skutkiem wypowiedzenia przez W. G. (1) udziału w spółce była utrata przez niego, z mocy prawa, wszelkich praw objętych majątkiem wspólnym wspólników, w tym także prawa dzierżawy nabytego w czasie trwania spółki /wyrok SN z dn. 25 listopada 2011 roku z uzasadnieniem k. 241-246/.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł że chociaż powagą rzeczy osądzonej objęta jest w zasadzie jedynie sentencja wyroku, a nie jego uzasadnienie, to jednocześnie w orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia, które mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej prawomocnego orzeczenia, czyli dla określenia granic jego prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. (między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego: z 15 marca 2002 roku, II CKN 1415/00, niepubl.; z 8 czerwca 2005 roku V CK 702/04, niepubl.; z 15 lutego 2007 roku II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/A/20; z 21 czerwca 2007 roku IV CSK 63/67, niepubl.; z 15 listopada 2007 roku II CSK 347/07, niepubl.; i z 13 marca 2008 roku III CSK 284/07, niepubl.; z 29 marca 2006 roku, II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71, z 18 czerwca 2009 roku, II CSK 12/09, niepubl.). W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie uwzględnia się także moc wiążącą prawomocnych rozstrzygnięć prejudycjalnych. Wskazuje się, że wiązanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana (między innymi wyroki: z 8 stycznia 2002 roku I CKN 730/99, z 12 lipca 2002 roku V CKN 1110/00, z 7 stycznia 2004 roku III CK 192/02, z 13 października 2005 roku I CK 217/05, z 8 marca 2010 roku II PK 258/09, z 29 września 2011 roku IV CSK 652/10, z 28 marca 2012 roku II UK 327/11 i z 19 października 2012 roku V CSK 485/11, niepubl.; z 6 marca 2014 roku, V CSK 203/13, niepubl.).

W świetle powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego ewentualne oddalenie przedmiotowej skargi prowadziłoby do sytuacji, że w obrocie prawnym funkcjonowałyby dwa orzeczenia, w których w sposób zupełnie odmienny została zinterpretowana ta sama sytuacja faktyczna.

Mając powyższe na uwadze Sąd uchylił wyrok sądu polubownego.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. w całości obciążyć kosztami postępowania przeciwnika skargi jako przegrywającego sprawę i zasądził od niego na rzecz skarżącej Agencji poniesione przez nią koszty, tj.: opłatę od skargi w kwocie 100.000 zł. i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył przeciwnik skargi W. G. (1) zaskarżając wyrok w części, tj., co do:

- punktu 1 uchylającego wyrok Sądu Polubownego wydany w P. 18 listopada 2010 roku,
- co do punktu 3 obciążającego kosztami postępowania w całości przeciwnika skargi.

Apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie o oddaleniu skargi w całości,
- zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu uwzględniających koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję ewentualnie:
- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu,
- zasądzenie na rzecz przeciwnika skargi kosztów procesu uwzględniających koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję

Apelujący zarzucił nieważność postępowania, w którym wyrok został wydany a w przypadku nieuwzględnienia zarzutu, z ostrożności procesowej:

naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj.:

- art. 1206 § 2 pkt 2) k.p.c. poprzez przyjęcie, że wyrok sądu polubownego narusza zasady porządku prawnego,
- art. 366 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powaga rzeczy osądzonej obejmuje orzeczenia pomimo braku tożsamości przedmiotu orzeczenia,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów,
- naruszenie art.217 § 3 w z zw. z art. 217 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie, iż twierdzenia i wnioski zgłoszone przez przeciwnika skargi zmierzają do przedłużenia postępowania,
- naruszenie art.222 k.p.c. w zw. z art 199 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja okazała się uzasadniona.

Jako najdalej idący w pierwszej kolejności oceny wymagał zarzut nieważności postępowania.

Jako podmiot wnoszący skargę wskazana została Agencja (...), a nie jak to twierdzi skarżący „(...)w P. Agencji (...) w P.”. Jasno wynika to z treści skargi. Okoliczność, że w skardze wskazany został również oddział terenowy Agencji nie ma żadnego znaczenia dla rozważanego zagadnienia.

Oddziały terenowe Agencji wchodzą w skład jej struktury organizacyjnej z zadaniami określonymi w statucie, realizowanymi w odniesieniu do określonej jednostki terytorialnej. Doprecyzowanie w skardze, że sprawa dotyczy konkretnej jednostki organizacyjnej Agencji jest oczywiście zbędne. Nie można jednakże uznać, jak tego chce żalący, że takie oznaczenie strony, jak w okolicznościach tej sprawy, powoduje, że skarżący nie ma zdolności do występowania w procesie.

Zgodnie z ustawą z 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, (tekst jednolity Dz. U. z 2007 nr 231 poz. 1700) Agencja (...) jest państwową osobą prawną z siedzibą w W.. Agencja działa na podstawie ustawy oraz statutu. Agencją kieruje i reprezentuje ją na zewnątrz Prezes. Zgodnie ze statutem (Rozporządzenie Ministra Skarbu z 1 sierpnia 2003 roku w sprawie nadania statutu Agencji (...)) w skład struktury organizacyjnej Agencji wchodzą oddziały terenowe, którymi kierują dyrektorzy, którzy reprezentują Agencję w zakresie terytorialnej i rzeczowej właściwości oddziałów, stosownie do postanowień statutu i pełnomocnictw udzielonych przez Prezesa.



Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela pogląd wyrażony już wcześniej w niniejszym postępowaniu, że stroną skarżącą jest Agencja (...) – państwowa osoba prawna, która zgodnie z art. 64 k.p.c. posiada zdolność sądową. Zawarte w skardze oznaczenie strony skarżącej zawierające dodatkowe wskazanie jego jednostki organizacyjnej pozostaje bez wpływu na jego zdolność w procesie, jako strony.

Ponadto w apelacji podniesiono zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c., art. 217 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 1206 § 2 kt 2 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c.

Ustosunkowując się do tych zarzutów stwierdzić na wstępie należało, że te odnoszące się do postępowania dowodowego (art. 233, art. 271 k.p.c.) okazały się całkowicie chybione.

Konsekwencją poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego jest ograniczenie wpływu sądów powszechnych na to, jak spór zostanie rozstrzygnięty. Rozpoznając skargę, sady nie badają w zasadzie wyroków arbitrażowych co do meritum. Kontrolują je tylko w ograniczonym zakresie – wyłącznie co do przesłanek określonych w art. 1206 k.p.c. Przepis ten w § 1 stanowi, że strona może w drodze skargi żądać uchylecia wyroku sądu polubownego, jeżeli:

- 1) brak było zapisu na sąd polubowny, zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego
- 2) strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym;
- 3) wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza poza zakres takiego zapisu, jeżeli jednak rozstrzygnięcie w sprawach objętych zapisem na sąd polubowny daje się oddzielić od rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych tym zapisem lub wykraczających poza jego zakres, wyrok może być uchylony jedynie w zakresie spraw nieobjętych zapisem lub wykraczających poza jego zakres; przekroczenie zakresu zapisu na sąd polubowny nie może stanowić podstawy uchylecia wyroku, jeżeli strona, która brała udział w postępowaniu, nie zgłaszała zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu;
- 4) nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony
- 5) wyrok uzyskano za pomocą przestępstwa albo podstawą wydania wyroku był dokument podrobiony lub przerobiony;
- 6) w tej samej sprawie między tymi samymi stronami zapadł prawomocny wyrok sądu.

Zgodnie z art. 1206 § 2 k.p.c., uchylene wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że:

- 1) według ustawy spór nie może być rozstrzygnięty przez sąd polubowny;
- 2) wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego);
- 3) wyrok sądu polubownego pozbawia konsumenta ochrony przyznanej mu bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa właściwego dla umowy, której stroną jest konsument, a gdy prawem właściwym dla tej umowy jest prawo wybrane przez strony - ochrony przyznanej konsumentowi bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa, które byłoby właściwe w braku wyboru prawa.

W niniejszej sprawie przyczyną uchylecia wyroku sądu polubownego było uznanie przez Sąd I instancji, że jest on sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

R. M. (Mediacja i arbitraż, komentarz C.H. Beck 2006) wskazuje, że klauzula porządku publicznego ma charakter uniwersalny i występuje w wielu obcych systemach prawnych. Jak zauważa M. P. (Klauzula, s. 168 i n.), pomimo różnic terminologicznych („międzynarodowy porządek publiczny”, „podstawowe zasady porządku prawnego”, „zasady praworządności” itp.) pojęcie i rola klauzuli są rozumiane dość jednolicie, chociaż jej znaczenie konkretyzuje się każdorazowo na gruncie zasad prawa krajowego.

Klauzula porządku publicznego jako kryterium kontroli wyroku sądu polubownego była dotychczas ujęta w d. art. 712 § 1 pkt 4 in fine, w którym była mowa o uchybieniu „praworządności lub zasadom współżycia społecznego”. Dorobek doktryny i orzecznictwa zgromadzony w poprzednim stanie prawnym w większości nadal zachowuje aktualność. Jedynie normy bezwzględnie wiążące (*ius cogens*) - i to tylko te, którym przypisuje się podstawowe znaczenie - mogą uzasadniać odwołanie się do klauzuli porządku publicznego. Mogą to być normy o charakterze ustrojowym, materialnym lub procesowym - ich rola w krajowym systemie prawnym musi być jednak szczególna. Stosowanie klauzuli porządku publicznego nie ma bowiem służyć korekcie wszelkich nieprawidłowości pojawiających się w orzecznictwie arbitrażowym, lecz raczej ochronie integralności porządku publicznego. Ocena, czy zachodzi podstawa do zastosowania klauzuli porządku publicznego powinna być dlatego formułowana *ad casum* w sposób zwięzający (T. E., Komentarz, s. 410).

W orzeczeniu z 27 kwietnia 1988 roku w sprawie I CR 81/88 (niepubl.), Sąd Najwyższy stwierdził, że naruszenie zasad współżycia społecznego jako podstawa uchylenia wyroku sądu polubownego w d. art. 712 § 1 pkt 4 zostało „sprowadzone do granic wyjątkowości”. Błędne rozstrzygnięcie sprawy pod względem faktycznym lub prawnym generalnie nie wystarcza do uznania, że „wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.”

Nie jest w szczególności zadaniem sądu powszechnego kontrola, czy wyrok arbitrażowy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w motywach rozstrzygnięcia oraz czy fakty te zostały prawidłowo ustalone (S. Dalka, Komentarz, art. 712, Nb 3).

W orzeczeniu z 29 maja 2000 roku w sprawie I ACa 65/00 Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że „naruszenie przez sąd polubowny przepisów prawa materialnego, ich błędna wykładnia wadliwie wskutek tego rozstrzygnięcie samo w sobie nie stanowi naruszenia zasady praworządności. Naruszenie prawa materialnego musi być tego rodzaju, że doprowadziło do wydania orzeczenia, które swoją treścią narusza podstawowe zasady państwa prawa.

Klauzula porządku publicznego w myśl art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., ma charakter klauzuli generalnej. Dlatego też jej konkretyzacja należy do sądów (tak w: Sądownictwo polubowne (arbitraż) Łukasz Błaszczak Małgorzata Ludwik C.H. Beck 2007). Ze względu na jej nieokreśloność, sędziom pozostawiona jest duża swoboda. Ponadto biorąc pod uwagę okoliczność, że rozstrzygnięcie arbitrażowe jest wyrazem określonej woli osób uprawnionych w kompetencje do orzekania, klauzula ma być swoistego rodzaju „wentylem bezpieczeństwa” zabezpieczającym przed nieakceptowanym skutkami funkcjonowania w obrotach wyroku sądu polubownego, wydanego z naruszeniem podstawowych zasad porządku prawnego.

W orzeczeniu z 14 listopada 1960 roku SN stwierdził, że „mylnej wykładni prawa materialnego przez sąd polubowny nie można oceniać jako uchybienia praworządności w rozumieniu art. 712 pkt 4 k.p.c., w szczególności nie można uważać za takie uchybienie zastosowania przez sąd polubowny przepisów o przedawnieniu lub prekluzji, choćby nastąpiło to na podstawie ich błędnej wykładni.

Omawiając zagadnienie klauzuli porządku publicznego pojawia się kwestia, czy sąd państwowy jest upoważniony do badania merytorycznego orzeczenia arbitrażowego. Doktryna generalnie stoi na stanowisku, że zarówno w ramach skargi, jak i postępowania o uznanie lub stwierdzenie wykonalności sąd nie bada merytorycznie zasadności orzeczenia. Jednakże sąd musi przy ustalaniu pewnych przesłanek wziąć pod uwagę w jakimś stopniu treść wyroku sądu polubownego. Następuje to w szczególności przy ustalaniu przesłanki braku sprzeczności orzeczenia z porządkiem

publicznym. Zatem tylko zarzut (lub obawa) sprzeczności z klauzulą porządku publicznego może uzasadniać merytoryczną kontrolę orzeczenia arbitrażowego.

W znaczeniu niesprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej ustawodawcy nie chodzi o to, iż orzeczenie to ma być zgodne ze wszystkimi przepisami prawa polskiego, lecz chodzi o to, aby niesprzeczność odnosiła się jedynie do podstawowych zasad porządku prawnego RP. Przez podstawowe natomiast zasady należy rozumieć zasady konstytucyjne oraz zasady innych dziedzin prawa, w tym prawa cywilnego, rodzinnego, prawa pracy i prawa procesowego (Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym, L. B., Oficyna (...)). Autor ten wskazuje, że pojęcie podstawowych zasad porządku prawnego jest pojęciem węższym niż praworządność, która wiąże się z obowiązkiem stosowania w zasadzie wszystkich norm prawnych, w tym przede wszystkim norm bezwzględnie wiążących. Ocena, czy orzeczenie nie uchybia praworządności, powinna być przy tym ad casum formułowana w sposób zawężający, do takiej konkluzji można dojść tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia prowadziłyby do istotnego naruszenia tych zasad. Za podstawowe zasady polskiego porządku prawnego przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie następujące zasady: w zakresie prawa procesowego m.in.: zasadę równego traktowania stron; a w zakresie prawa materialnego m.in.: zasadę restytucyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej, zasadę autonomii woli stron i równości podmiotów, zasadę pacta sunt servanda, zasadę równego traktowania wierzycieli w postępowaniu układowym, zasadę wolności gospodarczej. Odnosząc się do procesowego porządku prawnego, należy podkreślić, iż ocenie podlegają dwie kwestie: po pierwsze - zgodność procedury arbitrażowej w następstwie, której doszło do wydania wyroku sądu polubownego i po drugie - skutki wyroku arbitrażowego po jego uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności z punktu widzenia zgodności z systemem prawa procesowego, w tym także wpływaniem wyroku na sytuację prawną osób trzecich. Natomiast w zakresie materialnoprawnego porządku prawnego kontrola wyroku sądu polubownego powinna polegać na porównaniu rozstrzygnięcia zawartego w wyroku arbitrażowym z hipotetycznym rozstrzygnięciem, jakie powinno zapaść z uwzględnieniem podstawowych zasad porządku prawnego. Następnie dopiero skonfrontowanie go z rozstrzygnięciem arbitrów, pozwala na ocenę, czy doszło do naruszenia porządku publicznego, czy też nie. Nie wystarczy przy tym jakiegokolwiek stwierdzenie sprzeczności, lecz tylko takie, które wiąże się z naruszeniem podstawowych wartości (zasad), które dane normy wyrażają lub chronią.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można przyjąć, iż uchybienie stanowiło to, iż przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe miało ograniczony zakres. Z pewnością słusznym było oddalenie wniosków dowodowych przeciwnika skargi, w szczególności o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości na okoliczność „że działalność rolnicza nie mogła być wykonywana w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez spółkę cywilną.”

Ponadto za mylne uznać należało twierdzenie skarżącego, jakoby Sąd Okręgowy dokonał błędnej oceny dowodów i przez to naruszył art. 233 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjął, że wyrok Sądu Polubownego z 18 listopada 2010 roku został wydany w oparciu o ustalenia sprzeczne z ustaleniami o charakterze prejudycjalnym, na których oparte zostały wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 10 marca 2010 roku w sprawie XIV C 72/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 listopada 2010 roku w sprawie I ACa 859/10 i wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 roku w sprawie II CSK 182/11, ostatecznie Sąd przyjął, że jest on sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Ustalenie stanu faktycznego w sprawie w przeważającej mierze, stanowiło w istocie przywołanie stanowisk stron prezentowanych jeszcze przed ukonstytuowaniem się sądu polubownego, przebiegu postępowania przed tym sądem a także treści i motywów zapadłego orzeczenia. Następnie Sąd I instancji poddał ocenę - przez pryzmat uregulowań z art. 365 § 1 k.p.c. i 366 k.p.c. - ustalenia dokonane przez sąd polubowny oraz ustalenia dokonane przez sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy w wymienionych powyżej sprawach. Zagadnienie res iudicata, nie zaś ocena dowodów, jest także przedmiotem kontroli instancyjnej w niniejszym postępowaniu odwoławczym.

Na wstępie dalszych rozważań zaznaczyć należało, że okoliczność, iż w tej samej sprawie między tymi samymi stronami zapadł prawomocny wyrok sądu stanowi samodzielną podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego (art. 1206 § pkt 6 k.p.c.).

W doktrynie zauważono, że wątpliwości budzić może stosunek z natury zakresowo niedookreślonej klauzuli porządku publicznego do innych przesłanek uchylenia wyroku polubownego, a jednocześnie odmowy jego uznania lub stwierdzenia wykonalności. Zagadnienie to zostało szczegółowo przedstawione przez M. P. (Klauzula porządku publicznego w postępowaniu o uznanie i wykonanie zagranicznego orzeczenia arbitrażowego, KPP 2003, Nr 1, s. 176 i n), którego zdaniem „klauzula porządku publicznego zaczyna się tam, gdzie kończą się przesłanki formalne”. W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 8 lutego 1937 roku w sprawie C III 1254/35 (OSN 1938, poz. 44), podkreślając, że uchybienie porządku publicznego lub dobrym obyczajom powinno wynikać z treści samego orzeczenia, a nie np. z uchybień dotyczących składu sądu polubownego albo przepisów o postępowaniu przed tym sądem, gdyż takie uchybienia mogą ewentualnie stanowić inną przyczynę uchylenia wyroku sądu polubownego.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku zawarł obszerny wywód, w którego konkluzji stwierdził, iż „(...) orzeczenie sądu polubownego dopiero wtedy zostanie zrównane z orzeczeniem sądu państwowego, gdy zostanie uznane lub zostanie stwierdzona jego wykonalność. Oznacza to, że jeżeli strony i powołany przez nie sąd polubowny chce, aby orzeczenie tego sądu zostało zrównane w skutkach z orzeczeniem sądu państwowego, to musi brać pod uwagę, że w tej samej sprawie prejudycjalnie pomiędzy tymi samymi stronami orzekł już sąd polubowny. Jeżeli wcześniejsze orzeczenie sądu polubownego zostało już uznane przez sąd państwowy lub sąd ten stwierdził jego wykonalność, to ma to zasadnicze znaczenie dla możliwości uznania kolejnego orzeczenia wydanego między tymi samymi stronami.

Sąd państwowy, który będzie orzekał o uznaniu (stwierdzeniu wykonalności) kolejnego orzeczenia nie może pominąć faktu, że w tej samej sprawie wypowiedział się już sąd państwowy. Należy wobec tego stwierdzić, że z art. 365 § 1 k.p.c. wynika, iż sąd orzekający o uznaniu drugiego orzeczenia arbitrażowego, jako związany wcześniejszym orzeczeniem, także sądu państwowego, nie powinien dopuścić do tego, aby w obrocie prawnym znalazły się dwa orzeczenia, które w tej samej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami inaczej rozstrzygnęły tę samą kwestię, godziłoby to bowiem w powagę wymiaru sprawiedliwości i podważało zaufanie do sądów, czyli byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Potwierdza to art. 1214 § 3 pkt 2 k.p.c., wskazując, że orzeczenie sądu polubownego nie powinno zostać uznane lub nie powinna zostać stwierdzona jego wykonalność, jeżeli takie uznanie byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej”.

Następnie Sąd Okręgowy odwołał się do ustaleń faktycznych będących podstawą rozstrzygnięć Sądu Okręgowego w Poznaniu z 10 marca 2010 roku w sprawie XIV C 72/06, Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 listopada 2010 roku w sprawie I ACa 859/10 i Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 roku w sprawie II CSK 182/11, wskazując, że motywy uzasadnienia wyroku mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej prawomocnego orzeczenia, czyli dla określenia granic jego prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c., by ostatecznie stwierdzić, że w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie uwzględnia się także moc wiążącą prawomocnych rozstrzygnięć prejudycjalnych i za takie właśnie uznać należy wyroki w wyżej wymienionych sprawach.

Apelujący skutecznie podważył powyższy wywód.

W pierwszej kolejności z stwierdzić trzeba, iż w części dotyczącej stosunku dwóch orzeczeń sądów polubownych, co do których zachodziłaby potrzeba badania powagi rzeczy osądzonej (art. 365 § 1 k.p.c.), rozważania Sądu I instancji uznać należało za zbędne, skoro Sąd ten nie odwołał się do jakiegokolwiek, innego wyroku sądu arbitrażowego zapadłego pomiędzy stronami. Poza tym, jak wskazano powyżej, w związku z okolicznością, iż prawomocny wyrok zapadły w tej samej sprawie między tymi samymi stronami odrębną przesłankę – formalną – skargi o uchylenie, w ramach art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. rozpatrywać można jedynie naruszenie art. 366 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o żądaniach stron sąd zamieszcza w sentencji wyroku. Stosownie do tego przyjmuje się powszechnie, że powagą rzeczy osądzonej objęta jest treść sentencji, atrybutu tego pozbawione jest natomiast uzasadnienie. Uzasadnienie może być pomocne do ustalenia tego, o jakim żądaniu i w związku z jaką podstawą faktyczną rozstrzygnięto. W opinii Sądu Najwyższego motywy wyroku zawarte w jego uzasadnieniu nie uzyskują cech prawomocności i nie mogą krępować sądu przy wydawaniu innego orzeczenia (orzeczenie SN z 6 lipca 1934 roku w sprawie C.III. 313/33, Zb. Orz. 1935, poz. 67). Mogą one jedynie służyć wyjaśnieniu treści sentencji, choćby nawet znalazły się w samej sentencji (orzeczenie SN z 24 września 1926 roku w sprawie C 1247/25, OSP 1927, z. VI, poz. 212).

Zasadność zarzutu powagi rzeczy osądzonej zanegowano natomiast w sytuacji, w której sąd oddalił powództwo o wydanie (eksmisję) oparte na twierdzeniu o braku podstawy prawnej do korzystania z gruntu, a następnie powód wystąpił z ponownym powództwem, twierdząc, że umowa, która uprawniała do korzystania z gruntu, wygasła (orzeczenie SN z 19 października 1949 roku w sprawie, Wa. C 21/49, (...) 1950, nr (...), s. 46); w sprawie, w której sąd zasądził od pozwanego czynsz najmu w określonej kwocie, a kolejny proces dotyczył czynszu należnego za inny okres (wyrok SN z 10 czerwca 1966 roku w sprawie III CR 76/65 Biul. SN 1966, nr 7–8, s. 99; orzeczenie SN z 9 marca 1938 roku w sprawie C.I. (...), (...) 1938, nr 16–18, s. 559); w sprawie, w której sąd uwzględnił powództwo o odszkodowanie w postaci symbolicznej złotówki, a w późniejszym procesie poszkodowany domagał się odszkodowania w dalszym zakresie, pod warunkiem, że z wyroku nie wynika, iż zasądzenie symbolicznej złotówki wyczerpywało w całości roszczenie powoda (postanowienie SN z 23 listopada 1966 roku w sprawie III CR 245/66, OSNCP 1967, nr 5, poz. 94); w sprawie, w której pozwany domagał się w pierwszym procesie ustalenia zakresu obowiązku pozwanego wypłacania renty w przyszłości, w drugim zaś dochodził zasądzenia renty (uzasadnienie postanowienia SN z 30 stycznia 1969 roku w sprawie II CZ 212/68, OSPiKA 1969, z. 9, poz. 202); w sprawie, w której prawomocnym wyrokiem określono wysokość świadczenia wzajemnego płatnego na rzecz pozwanego, a w kolejnym procesie pozwany domagał się zapłaty tej kwoty (wyrok SN z 21 czerwca 1972 roku w sprawie II CR 177/72, OSPiKA 1973, z. 1, poz. 9; zob. też M. W., Powaga rzeczy osądzonej w stosunku do roszczeń wzajemnych, PiP 1951, z. 3, passim); w sytuacji, w której prawomocnie dokonano wpisu hipoteki do księgi wieczystej, a następnie wytoczono powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 u.k.w.h.) przez wykreślenie wpisu hipoteki (wyrok SN z 13 kwietnia 2007 roku w sprawie I CSK 479/06); w sprawie, w której na rzecz powoda zasądzono określoną kwotę zadośćuczynienia, a w kolejnym procesie powód wystąpił z żądaniem wyższej kwoty, twierdząc, że domaga się tej części zadośćuczynienia, której nie dochodził wcześniej (postanowienie SN z 20 marca 2009 roku w sprawie II CSK 595/08) oraz w sytuacji, w której najpierw prawomocnie oddalono powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym dotyczące określonych działek, a następnie powodowie wystąpili z powództwem o ustalenie, że przysługuje im własność tych samych działek (postanowienie SN z 8 kwietnia 2011 roku w sprawie II CSK 493/10).

Sąd Apelacyjny nie podzielił wniosku Sądu Okręgowego jakoby w związku z tym, że wyrok Sądu Polubownego z 18 listopada 2010 roku został wydany w oparciu o ustalenia niezgodne z ustaleniami o charakterze prejudycjalnym, na których oparte zostały wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 10 marca 2010 roku w sprawie XIV C 72/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 listopada 2010 roku w sprawie I ACa 859/10 i wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 roku w sprawie II CSK 182/11, jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Słusznie apelujący podniósł, iż ocenę powyższą uznać należało za wybiórczą.

Sąd I instancji powołując poglądy wypowiedzenie przez sądy w sprawach XIV C 72/06, I ACa 859/10 i II CSK 182/11, jako wiążące dla rozstrzygnięcia przed sądem polubownym pominął zupełnie, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 16 listopada 2005 roku w sprawie I ACa 912/05 ze skargi Agencji (...) w P. - Filii w P. przeciwko W. G. (1) uznał, iż zmiana umowy spółki cywilnej w ramach, której skarżący w dacie podpisania umowy dzierżawy prowadził wspólnie z braćmi działalność gospodarczą, pozostawała bez wpływu na treść umowy dzierżawy zawartej z Agencją po wystąpieniu W. G. (1) z tejże spółki. Porozumienie pomiędzy W. G. (1), a pozostałymi współnikami nie wywołało

żadnych skutków w odniesieniu do umowy dzierżawy nieruchomości, poza tym, że zawiadomiono Agencję o zmianie w zakresie osób uprawnionych do reprezentacji spółki.

Ponadto, pomiędzy stronami przez kilkanaście ostatnich lat toczyło się wiele postępowań cywilnych, administracyjnych i karnych. Pogląd analogicznych do wyrażonego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie I ACa 912/05, Sąd ten powtórzył również w sprawie I ACa 243/08.

Sąd II instancji nie podziela wniosku zawartego w uzasadnieniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Poznaniu z 10 marca 2010 roku w sprawie XIV C 72/06, jakoby stanowiska Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie ACa 912/05 nie zostało bliżej uzasadnione (k. 46 v).

Nie można w przedmiotowej kwestii pominąć także i tego, że przeciwnik skargi przywołał stanowisko Zespołu (...), z którego wynika, że Agencja przyznała, iż w umowie dzierżawy z 30 lipca 1993 roku po stronie dzierżawcy występują trzy osoby fizyczne: M. G., W. G. (1) i W. G. (2), które na mocy art. 380 § 2 k.c. są dłużnikami solidarnymi. Agencja (...) jako wydzierżawiający nie może podejmować żadnych działań organizacyjnych lub wyłączających uprawnienia jednego ze współdzierżawców. Współdzierżawcy mogą dokonać rozliczeń między sobą oraz jeden z nich może wypowiedzieć wiążącą go umowę, wtedy za zgodą Agencji, pozostali w formie przejęcia długu, przejmą wszystkie obowiązki płynące z zwartej umowy.

W takim stanie rzeczy nie sposób za Sądem Okręgowym przyjąć, iż zaskarżony wyrok sądu polubownego wydany został w oparciu o ustalenia sprzeczne z ustaleniami o charakterze prejudycjalnym i jako taki godzi w zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Strony toczyły wiele sporów, w tym dotyczących rozstrzygnięć sądów polubownych, i kwestia uprawnienia apelującego z tytułu umowy dzierżawy była w tych sprawach oceniana przez różne sądy odmiennie. Sądy, w szczególności powszechne, dokonywały różnej wykładni przepisów prawa cywilnego. Jest to oczywiście sytuacja niepożądana, nie jest jednak rolą Sądu Apelacyjnego rozstrzygać, które z prezentowanych przez sądy stanowisk jest słuszne. Jak zaznaczono na wstępie, błędne rozstrzygnięcie sprawy pod względem faktycznym lub prawnym generalnie nie wystarcza do uznania, że „wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.” Poddany kontroli instancyjnej wyrok wstępny sądu polubownego zawiera ocenę prawną sytuacji faktycznej, która w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie I ACa 912/05 oceniona została w taki sam sposób zaś w sprawie I ACa 859/10 tego Sądu zapełnienie odmiennie. Nie sposób w takiej sytuacji przyjąć, iż to właśnie zaskarżone orzeczenie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Dodać na marginesie można, że poddany kontroli instancyjnej wyrok sądu polubownego jest orzeczeniem wstępnym, a przeciwnik skargi celem uwzględnienia żądania zasądzenia na jego rzecz odszkodowania, wykazać będzie musiał szkodę co do wysokości.

Na zakończenie odnosząc się do argumentacji zwartej w apelacji dotyczącej nierozpoznania przez Sąd Okręgowy wniosku przeciwnika skargi z 14 czerwca 2015 roku o jej odrzucenie zaznaczyć należało, że kwestia ta została prawomocnie rozstrzygnięta postanowieniem Sądu Apelacyjnego z 21 października w sprawie I ACz 1881/16.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. zmienił zakazony wyrok w ten sposób, że oddalił skargę (pkt I. 1). W konsekwencji zmianie podlegało orzeczenie co kosztów w postępowaniu przed Sądem I instancji. Ponieważ storą wygrywającą sprawę jest przeciwnik skargi należy jest mu od skarżącej zwrot kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z 28 września 2002 roku (pkt I.2)

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i §3 k.p.c. w zw. z § 8 ust. pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 listopada 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie( Dz.U z 2015 r. poz. 1800) (pkt II).

Mikołaj Tomaszewski Andrzej Daczyński Ryszard Marchwicki